

Sygn. akt IV KK 224/16

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 lipca 2016 r.,

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **J. H.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 11 marca 2016 r., sygn. akt VI Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 3 listopada 2015 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2) obciążyć oskarżycielkę subsydiarną, S.K–K., kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 3 listopada 2015 r. (sygn. akt III K [...]) J.H. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Wyrok ten został utrzymany następnie w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 11 marca 2016 r. (sygn. akt VI Ka [...]).

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej, zarzucając przedmiotowemu rozstrzygnięciu:

„- naruszenie art. 4 k.p.k., poprzez niezbadanie oraz nieuwzględnienie wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego,

- naruszenie art. 7 k.p.k., prowadzące do poczynienia ustaleń faktycznych, które w rzeczywistości stanowią zbyt dowolną ocenę dowodów, w tym w szczególności mocy dowodowej materiału przedstawianego przez oskarżycielkę subsydiarną, które dodatkowa jawi się jako arbitralne oraz pomijające istotne treści wynikające z przedstawionych w sprawie dowodów.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu pozwalającym na jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zarzuty sformułowane przez skarżącego tylko pozornie dotyczą sposobu procedowania przez Sąd odwoławczy i ewentualnych rażących błędów proceduralnych, jakie tenże Sąd miałby popełnić. Lektura kasacji utwierdza w przekonaniu, że autor kasacji *de facto* kwestionuje ustalenia faktyczne, przez co kieruje wszelkie swoje zarzuty, co do zasady w kierunku orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Prowadzi to do jednoznacznego wniosku, że zarzuty kasacyjne stanowią zawołowaną próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej merytorycznej instancji kontroli orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego dąży skarżący w taki, a nie inny sposób formułując kasację. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze winien mieć to profesjonalny pełnomocnik będący adwokatem, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V KK 125/12, *LEX nr 1277781*).

Zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. sprowadzają się w kasacji jedynie do prostej polemiki z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji (zaakceptowanymi przez Sąd odwoławczy). Trudno doszukać się w nich merytorycznych zarzutów przekonywujących o rażącym naruszeniu przepisów

procedury, które dodatkowo miałyby mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego odnoszenie się do zarzutów skierowanych przeciwko ustaleniom faktycznym poczynionym przez Sąd I instancji.

Z uwagi na powyższe należało orzec jak w sentencji.

I.n